

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
Sędziowie:	SA Zofia Kołaczyk SA Wiesława Namirska (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 marca 2015r., sygn. akt XIV GC 611/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dniu 16 października 2014r. o sygn. akt XIV GNC 348/14 i oddala powództwo oraz zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10.484,57 (dziesięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt cztery 57/100) złote tytułem kosztów postępowania;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 12.698 (dwanaście tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt osiem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Wiesława Namirska	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Zofia Kołaczyk
-----------------------	-----------------------------	--------------------

# UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. pozwem w postępowaniu nakazowym wniesionym do Sądu Okręgowego w Katowicach domagał się nakazania pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwoty 181 612,44 zł z ustawowymi odsetkami od kwot składających się na należność główną, wskazanymi w punkcie pierwszym pozwu oraz koszty postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż kwota dochodzona pozwem obejmuje wynagrodzenie z tytułu usług doradczych i księgowych świadczonych na rzecz (...) Sp. z o.o. w B., za które solidarnie na mocy kumulatywnego przystąpienia do długu odpowiadała (...) sp. z o.o. w B., a za które pozwany odpowiada jako nabywca przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. solidarnie ze zbywcą. Podniósł, iż w dniach 1 i 8 sierpnia 2013 r. (...) sp. z o.o. na podstawie kilkudziesięciu umów sprzedaży dokonała zbycia na rzecz pozwanego wszystkich środków trwałych, stanowiących jej jedyny majątek służący do prowadzenia działalności gospodarczej. Udziałowcem pozwanego oraz (...) sp. z o.o., jak również członkiem zarządu w obu spółkach jest V. M.. Przedmiotem sprzedaży były wszystkie urządzenia produkcyjne służące do wykonywania działalności gospodarczej oraz środki transportu, jak samochody osobowe, wózki widłowe itp. W wyniku sprzedaży doszło w istocie do zbycia całego majątku (...) sp. z o.o., służącego do wykonywania działalności gospodarczej, zatem nastąpiło zbycie przedsiębiorstwa spółki na rzecz pozwanego, a tym samym powstanie jego odpowiedzialności za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Pozwany w tym samym miejscu, w którym prowadzona była działalność przez (...) sp. z o.o., kontynuuje działalność produkcyjną na maszynach i urządzeniach na mocy umów zawartych w sierpniu 2013 r., zatem przejął również od zbywcy przedsiębiorstwa prawo korzystania z ww. nieruchomości (zbywca korzystał z nieruchomości na podstawie umowy najmu z (...) sp. z o.o.). Pomimo sprzedaży maszyn, urządzeń i środków transportu nie nastąpiło ich przeniesienie do innego zakładu, a na urządzeniach produkcja wykonywana jest w tym samym miejscu, w którym zlokalizowane było miejsce prowadzenia działalności gospodarczej przez (...) sp. z o.o. Zdaniem powoda, pozwany, jako nabywca przedsiębiorstwa na podstawie art. 55<sup>4</sup> k.c., odpowiada solidarnie ze zbywcą za zobowiązania przedsiębiorstwa.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt XIV GNc 348/14/SŁ, Sąd Okręgowy uwzględnił i żądanie powoda w całości.

Pozwany (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ż. wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, w których pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o jego uchylenie oraz oddalenie powództwa i zasadzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany zaprzeczył jakoby pomiędzy pozwanym a (...) Spółką z o.o. miała miejsce czynność prawna, polegająca na nabyciu całości lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa oraz podniósł, iż umowy opisane w pozwie, były wyłącznie umowami sprzedaży maszyn i urządzeń, nadto pozwany nigdy nie objął w posiadanie i nie korzystał z przedmiotów tychże umów z uwagi na brak zapłaty i wydania maszyn oraz ogłoszenie upadłości dłużnika. Wskazał ponadto, iż gdyby nawet przyjąć ocenę prawną powoda co do charakteru zawartych umów, należałoby je uznać ex lege za nieważne, albowiem – wbrew treści art. 75<sup>1</sup> k.c. – nie zostały zawarte w formie aktu notarialnego; a ponadto umowy wskazane w pozwie zostały rozwiązane porozumieniami z lutego 2014 r., przed ich wykonaniem z uwagi na brak zapłaty oraz niewydanie przedmiotu umowy. Maszyny i urządzenia stanowią element masy upadłości, co wynika wprost z postanowienia Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej, sygn. akt VI GUp 6/14. Podniósł, iż załączone do pozwu umowy odnoszą się jedynie do majątku przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., a nie obejmują całego przedsiębiorstwa.

W piśmie z dnia 10 grudnia 2014 r., stanowiącym odpowiedź na zarzuty wniesione przez pozwanego, powód odwołując się do poglądów judykatury, wskazał że w niektórych sytuacjach dochodzi do uznania określonych czynności (ich sekwencji) za skutkujące zbyciem przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części, pomimo braku formy szczególnej, przewidzianej w art. 75<sup>1</sup> k.c. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, w których w wyniku kilku umów w sposób faktyczny dochodzi do zbycia składników, które mogą być uznane za przedsiębiorstwo lub jego zorganizowaną część,

co miało miejsce w niniejszej sprawie. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego, obejmujących opłatę od wniosku o zabezpieczenie w wysokości 3 000 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 11 marca 2015 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 października 2014 r., sygn. XIV GNc 348/14 oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.800 zł tytułem kosztów postępowania zabezpieczającego.

Powyższy wyrok zapadł w wyniku poczynienia przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń stanu faktycznego :

Według stanu na dzień 13 listopada 2014 r. pozwany posiadał wierzytelności w stosunku do (...) Sp. z o.o. w (...) Sp. z o.o. w B. współpracowała z pozwanym i posiadał on wierzytelności – według stanu na dzień 25 listopada 2014 r. – w stosunku do tej spółki.

Od 8 maja 2014 r. do 28 października 2014 r. siedziba pozwanego mieściła się w B. przy ul. (...), zaś po tej dacie – przy ul. (...) Sp. z o.o. od dnia 27 listopada 2008 r. ma siedzibę w B., przy ul. (...).

Powód poniósł w postępowaniu zabezpieczającym, prowadzonym na podstawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt XIV GNc 348/14/SŁ koszty w postaci opłaty w wysokości 3 000 zł oraz wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 1 800 zł.

Powód wykonywał dla (...) Sp. z o.o. usługi księgowe oraz doradztwo prawne i podatkowe. Środki trwałe, sprzedane przez (...) sp. z o.o. pozwanemu, stanowiły jego jedyny majątek. Znajdowały się one w B., przy ul. (...), gdzie obie firmy miały siedzibę. Przy pomocy tych środków trwałych pozwany prowadził produkcję dla (...) Sp. z o.o. w Ł. i (...) Sp. z o.o. w B.. Prowadzenie produkcji wymagało specjalistycznej wiedzy, którą posiadał V. M.. Ponadto pracownicy (...) sp. z o.o. zostali przeniesieni do (...) Sp. z o.o.

Odnosząc powyższe ustalenia stanu faktycznego pod obowiązujące normy prawne uznał Sąd Okręgowy roszczenie powoda jest uzasadnione.

Za bezsporne przyjął istnienie wierzytelności powoda w stosunku do (...) Sp. z o.o. i ich wysokość, a także iż (...) sp. z o.o. ponosi odpowiedzialność za te zobowiązania w związku z przystąpieniem do długu. Bezsporne jest wreszcie, iż (...) sp. z o.o., na mocy kilkudziesięciu umów sprzedaży w dniach 1 i 8 sierpnia 2013 r. dokonał zbycia na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wszystkich środków trwałych. Sporne jest jedynie, czy sprzedaż ta stanowiła nabycie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>4</sup> k.c.

Wskazując na brzmienie art. 3 k.c. podkreślił Sąd Okręgowy, iż strony obowiązane są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek. W obecnym stanie prawnym niedopuszczalne, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, jest oświadczenie o zaprzeczeniu twierdzeniom strony przeciwnej, z wyjątkiem wyraźnie przyznanych. Strona, która zaprzecza twierdzeniom strony przeciwnej, czy też wskazywanym przez tę stronę faktom, obowiązana jest do wskazania twierdzeń i faktów, którym zaprzecza. Stąd Sąd nie uwzględnił zawartego w uzasadnieniu zarzutów oświadczenia pozwanego, iż przeczy twierdzeniom powoda, z wyjątkiem wyraźnie przyznanych.

Dalej wskazał Sąd Okręgowy, że istotą sporu między stronami było ustalenie, czy zbycie środków trwałych, na podstawie kilkudziesięciu umów sprzedaży, stanowi zbycie przedsiębiorstwa (lub co najmniej zorganizowanej części przedsiębiorstwa), skutkujące odpowiedzialnością nabywcy za zobowiązania zbywcy, związane z działalnością jego przedsiębiorstwa. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, zawarte w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r., V CK 381/2005 oraz z dnia 9 lutego 2011 r. V CSK 213/10, iż nabywca zorganizowanej części przedsiębiorstwa ponosi odpowiedzialność, o której mowa w art. 55<sup>4</sup> k.c.

W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego nie uzasadnionym było stanowisko pozwanego, jakoby zawarte umowy były wyłącznie umowami sprzedaży maszyn i urządzeń; akcentując przy tym, że postępowanie dowodowe wskazywało,

iż nieprawdziwe jest twierdzenie pozwanego, jakoby nigdy nie objął tych maszyn w posiadanie i nie korzystał z nich, z uwagi na brak zapłaty i wydania maszyn oraz ogłoszenie upadłości dłużnika. Dalej podkreślono, że sprzedane środki trwałe były niewątpliwie oznaczone co do tożsamości, stąd do skuteczności umów ich sprzedaży nie było konieczne – zgodnie z art. 155 § 1 k.c. – ich wydanie, bowiem zawarte umowy sprzedaży miały charakter konsensualny. Nie było też konieczne dokonanie zapłaty, skoro strony nie zastrzegły, iż własność przedmiotu sprzedaży przechodzi na nabywcę dopiero po ewentualnej zapłacie. Późniejsze ogłoszenie upadłości pozwanego pozostawało bez znaczenia dla skuteczności umów i powstania jego odpowiedzialności za zobowiązania zbywcy. Jak wskazał Sąd Okręgowy, do ich skuteczności nie było także konieczne rozpoczęcie korzystania z maszyn albowiem wystarczające dla odpowiedzialności pozwanego za zobowiązania zbywcy jest uznanie, iż nabycie tych środków trwałych miało charakter nabycia przedsiębiorstwa (lub jego zorganizowanej części). Zdaniem Sądu Okręgowego, taki charakter właśnie miało albowiem środki trwałe były bowiem praktycznie jedynym składnikiem majątkowym przedsiębiorstwa zbywcy, a ponadto znajdowały się w tym samym miejscu, co siedziba zbywcy i nabywcy w datach zawarcia umów sprzedaży. (...), niezbędnym do prowadzenia produkcji, dysponował V. M., będący udziałowcem i członkiem zarządu zbywcy i nabywcy. Nabywca przejął pracowników zbywcy, a także produkcję w stosunku do podmiotów, na rzecz których uprzednio wykonywał ją zbywca. Wskazał Sąd Okręgowy, że bez znaczenia było, czy produkcja wykonywana była przez nabywcę w takim samym, czy w mniejszym zakresie, niż przez zbywcę. Wreszcie niespornym było, iż pozwany przejął pracowników zbywcy. W takim przypadku – zważywszy na ochronny wobec wierzyciela charakter art. 55<sup>(4)</sup> k.c. – uznał Sąd Okręgowy, iż doszło do nabycia przedsiębiorstwa, skutkującego powstaniem odpowiedzialności nabywcy za zobowiązania zbywcy (ewentualnie przynajmniej jego zorganizowanej części).

Za bezzasadny uznał zarzut pozwanego co do nieistnienia i nieważności umów, z uwagi na naruszenie formy 75<sup>1</sup> k.c. Wskazując na poglądy wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r. III CK 705/04 – co ma znaczenie także dla rozważań zawartych w poprzednim akapicie – iż nabycie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 526 k.c. (obecnie art. 55<sup>4</sup> k.c.) mogło nastąpić także w wyniku zawarcia kilku umów. W takim przypadku – zgodnie z powołanym wyrokiem – nie jest konieczne zachowanie formy przewidzianej w art. 75<sup>1</sup> k.c. Akcentował, iż dla uznania że doszło do nabycia przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 526 k.c. (obecnie art. 55<sup>4</sup> k.c.) w wyniku kilku następujących po sobie umów, niezbędnym jest spełnienie następujących warunków : po pierwsze, w wyniku sekwencji czynności prawnych istotnie dochodzi do nabycia całości przedsiębiorstwa prowadzonego przez zbywcę; po drugie, celem ciągu umów było właśnie nabycie całości przedsiębiorstwa i wreszcie, istnieje tożsamość podmiotów uczestniczących we wszystkich umowach prowadzących łącznie do nabycia przedsiębiorstwa przez nabywcę. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, iż wszystkie trzy warunki zostały spełnione, z przyczyn wyżej powołanych, a także z uwagi na ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. niedługo po zbyciu środków trwałych.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, iż umowy wskazane w pozwie zostały rozwiązane przed ich wykonaniem, w pierwszym rzędzie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto jest częściowo nieprawdziwy. Postępowanie dowodowe wykazało, że środki trwałe zostały pozwanemu wydane, znajdowały się w miejscu będącym siedzibą obu firm; a zatem późniejsze rozwiązanie umów nie skutkuje unicestwieniem odpowiedzialności pozwanego, powstałej w związku z nabyciem przedsiębiorstwa. Art. 55<sup>4</sup> k.c. nie przewiduje bowiem takiego skutku w związku z jakimikolwiek czynnościami prawnymi, które zaszły po nabyciu przedsiębiorstwa. Odwołując się do poglądu Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 4 kwietnia 2007 r., sygn. akt V CSK 18/2007, uznał, iż za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa jest odpowiedzialny solidarnie ze zbywcą nie tylko pierwszy nabywca przedsiębiorstwa, ale także kolejni nabywcy. Skoro zatem kolejne zbycie przedsiębiorstwa nie tylko nie zwalnia zbywcy z odpowiedzialności, ale skutkuje zwiększeniem liczby podmiotów odpowiedzialnych za zobowiązania pierwotnego zbywcy, to tym bardziej rozwiązanie umowy sprzedaży skutku zwalniającego wywołać nie może. Tym samym za pozbawiony znaczenia uznał Sąd Okręgowy kolejny zarzut pozwanego, iż maszyny i urządzenia są obecnie własnością (...) Sp. z o.o. w upadłości, bowiem nie skutkuje to zwolnieniem pozwanego z odpowiedzialności za zobowiązania

zbywcy. Istotne jest, iż zbycie środków trwałych stanowiło zbycie przedsiębiorstwa, co zostało wyżej wykazane, a co skutkowało powstaniem odpowiedzialności z art. 55<sup>4</sup> k.c.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 496 k.p.c. w zw. z art. 55<sup>4</sup> k.c., utrzymał w mocy wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz orzekł o kosztach postępowania zabezpieczającego po myśli art. 745 § 1 k.p.c., uwzględniając poniesione przez powoda w postępowaniu zabezpieczającym koszty w postaci opłaty w wysokości 3 000 zł oraz wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 1 800 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka z o.o. w B., który zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach w całości podniósł następujące zarzuty :

1/ naruszenie prawa materialnego, a to art. 55<sup>4</sup> k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegający na przyjęciu, iż na skutek nabycia całości przedsiębiorstwa (lub co najmniej jego zorganizowanej części - jak to ujął Sąd Orzekający w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia) Spółki (...) Sp. z o.o. przez pozwanego doszło do przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania Spółki (...) Sp. z o.o. na pozwanego, podczas gdy nigdy nie miała miejsca czynność prawna polegająca na nabyciu całości lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa między pozwanym a Spółką (...) Sp. z o.o. w upadłości, a umowy wskazane w pozwie były wyłącznie umowami sprzedaży maszyn i urządzeń, a nadto nigdy pozwany nie objął w posiadanie i nie korzystał z przedmiotów tychże umów z uwagi na brak zapłaty i wydania maszyn oraz ogłoszenie upadłości dłużnika i zajęcie tychże maszyn przez Urząd Skarbowy;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż między stronami bezsporny był fakt przejęcia zobowiązań Spółki (...) Sp. z o.o. przez (...) Sp. z o.o. podczas gdy z zeznań świadka V. M. wynikało wprost, iż zaprzeczył on zawarciu takiego porozumienia, a przebywając w areszcie, w czasie gdy jego obrońcą był P. V. podpisał in blanco szereg kartek papieru będąc do tego zmuszonym sytuacją i zapewnieniami, iż jest to konieczne dla jego ówczesnej sytuacji;

3/ błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż maszyny objęte umowami stanowiły całość przedmiotu przedsiębiorstwa (lub też co najmniej jego zorganizowaną część) podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż przedsiębiorstwo Spółki (...) Sp. z o.o. w upadłości składało się z innych składników, a w szczególności związanych ze znakiem towarowym oraz kontraktami i umowami handlowymi;

4/ błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż pozwany przejął umowy i kontrakty handlowe Spółki (...) Sp. z o.o. w upadłości, podczas gdy z materiału dowodowego wynikają okoliczności przeciwnie, w szczególności w zakresie produkcji dla innych podmiotów niż w przypadku Spółki (...) Sp. z o.o. w upadłości, zarówno co do ilości produkowanych komponentów jak i ich wartości;

5/ naruszenie prawa materialnego, a to art. 75<sup>1</sup> k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegający na przyjęciu, iż umowy będące podstawą pozwu stanowiły czynność prawną czynność prawną polegająca na zbyciu całości czy też zorganizowanej części przedsiębiorstwa dłużnika - Spółki (...) SP. z o.o. w upadłości;

6/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. poprzez nie ustalenie czy umowy zawarte przez pozwanego ze Spółką (...) Sp. z o.o. stanowiły umowy sprzedaży całości przedsiębiorstwa czy też jego zorganizowanej części, a jedynie przyjęcie iż umowy te mogły alternatywnie wypełniać znamiona zarówno sprzedaży całości przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>4</sup> k.c. jak i jego zorganizowanej części;

7/ naruszenie prawa materialnego, a to art. art. 77 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze przez błędną jego wykładnię i nie zastosowanie podczas gdy z treści tegoż przepisu wynika, iż czynności prawne upadłego dotyczące mienia wchodzącego do masy upadłości są nieważne ex lege.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji celem ponownego rozpoznania.

Powód w odpowiedzi na apelację domagał się oddalenia apelacji oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje :**

Zaskarżony wyrok nie mógł się ostać aczkolwiek z innych przyczyn aniżeli podniesione w apelacji pozwanego.

Granice rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym wyznaczone zostały w art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W tej sytuacji obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest odniesienie się do wszystkich zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialnoprawne. Niewątpliwie zatem, Sąd drugiej instancji jako instancja nie tylko kontrolna, lecz także merytoryczna, jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany, niezależnie od zarzutów apelacji, do rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału i dokonania jego własnej oceny prawnej. W razie dostrzeżenia błędów powinien naprawić wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd pierwszej instancji, bez względu na to, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że rozpoznanie ich mieści się w granicach zaskarżenia (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 314/11).

Wskazać należy, iż ustalenia Sądu I Instancji oraz rozważania tegoż Sądu prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku pozbawione są oceny skutków jakie wywołały czynności prawne (...) Spółki z o.o. w postaci rozwiązania zawartych z pozwaną Spółką umów sprzedaży ruchomości w postaci maszyn i urządzeń produkcyjnych.

Należy podkreślić, iż słuchany za stronę pozwaną członek Zarządu pozwanej Spółki (...) zeznał, iż umowy z dnia 1 i 8 sierpnia 2013 r. były umowami kupna-sprzedaży maszyn i urządzeń, tymi umowami objętych, a ponadto iż rzeczony umowy z uwagi na prowadzone wobec dłużnika (...) Spółki z o.o. postępowania egzekucyjne, zostały rozwiązane wskutek porozumienia stron, dokonano „stornowania” faktur wystawionych wobec pozwanej przez sprzedającego tj. (...) Spółkę z o.o.

Zeznania słuchanego w charakterze strony pozwanej V. M., który w okresie zawierania kwestionowanych umów a także w okresie, kiedy rzeczony faktury objęte były „storno” pełnił funkcję członka Zarządu dłużnika (...) Spółki z o.o. nie zostały zakwestionowane; co więcej znajdują one potwierdzenie w materiale dowodowym zaoferowanym przed Sądem I Instancji.

W szczególności wskazać należy, iż z protokołu z dnia 5 marca 2014 r. sporządzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Katowice Wschód w Katowicach Mariusza Snopka w sprawie Km 2283/13 i Km 2449/13 w toku czynności egzekucyjnych w postępowaniu z wniosku wierzyciela (...) Spółki z o.o. oraz innych przeciwko dłużnikowi (...) Spółce z o.o. wynikało, iż umowy kupna-sprzedaży maszyn i urządzeń zostały rozwiązane w dniu 26 lutego 2014 r. za porozumieniem stron (zawarto szereg porozumień, oddzielnie dla każdej umowy, a tym samym maszyny te stanowią własność dłużnika tj. (...) Spółki z o.o. Według treści wskazanego protokołu, maszyny pozostają zajęte przez (...) Urząd Skarbowy w B. oraz przez komorników sądowych przy Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej (...) w okresie grudzień 2013 r. – luty 2014 r. Z powyższego dokumentu, którego treść nie została zakwestionowana w toku postępowania dowodowego przed Sądem I Instancji a sam dokument zaoferowany został przez stronę powodową jako załącznik pozwu, wynikało iż rozwiązanie umów zbycia ruchomości dłużnika było skutkiem zaleceń nadzorcy sądowego ustanowionego w związku z wnioskiem o ogłoszenie upadłości (...) Spółki z o.o.

Okoliczność zawarcia porozumienia z 26 lutego 2014 r. została podniesiona również w piśmie pozwanej Spółki skierowanym do (...) (...) Urzędu Skarbowego w B. z dnia 5 marca 2014 r. (k.326-327).

Należy również podkreślić, iż bezspornym pomiędzy stronami było, iż faktury potwierdzające zdarzenia gospodarcze w postaci sprzedaży ruchomości objętych umowami z dnia 1 i 8 sierpnia 2013 r. opiewały na kwoty stanowiące ceny

poszczególnych ruchomości, przy czym formę płatności przewidzianą dla zapłaty ceny każdej ruchomości stanowił w każdej fakturze przelew w terminie do 8 marca 2014 r.

Niekwestionowanym pomiędzy stronami było także, iż sprzedający (...) Spółka z o.o. nie otrzymała zapłaty za maszyny, które objęte zostały zawartymi z pozwaną umowami kupna-sprzedaży.

Wreszcie, niespornym było iż postanowieniem Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 18 marca 2014 r. ogłoszono upadłość likwidacyjną dłużnika (...) Spółki z o.o. w B., zaś postanowieniem z dnia 24 czerwca 2014 r. (k.342-343) wydanym w toku prowadzonego wobec wymienionego dłużnika postępowania upadłościowego Sędzia Komisarz zezwolił Syndykowi upadłości (...) Spółki z o.o. na sprzedaż ruchomości wchodzących w skład masy upadłości za cenę nie niższą od wartości rynkowej określonej w „Raporcie z wyceny maszyn i urządzeń” po przeprowadzeniu przetargu publicznego. Opisane postanowieniem ruchomości stanowią m.in. ruchomości objęte umowami zawartymi w dniach 1 i 8 sierpnia 2013 r. pomiędzy (...) Spółką z o.o. a pozwaną, które niewątpliwie wchodziły w skład masy upadłości, tym samym nie stanowiły własności pozwanej (...) Spółki z o.o.

Podkreślić także należy, iż czynności rozwiązania przedmiotowych umów zawartych uprzednio pomiędzy (...) Spółką z o.o. a pozwaną zostały potwierdzone oświadczeniem Syndyka masy upadłości dłużnika (...) Spółki z o.o. S. W. z dnia 15 listopada 2014 r. (k.341), który wskazał iż rzeczony umowy zostały rozwiązane w lutym 2016 r., maszyny będące przedmiotem umów ponownie znalazły się na stanie Spółki (...), a następnie objęte zostały spisem inwentarza sporządzonego w odniesieniu do masy upadłości dłużnej T.. Syndyk wskazał również iż przed rozwiązaniem rzeczonych umów (...) („(...)”) nie dokonała żadnych wpłat na poczet należności wynikających z umów (k.341).

W konsekwencji powyższych istotnych okoliczności, mających swe oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, nie sposób rozważać charakteru prawnego umów zawartych pomiędzy (...) Spółką z o.o. a pozwaną bez rozważenia, czy umowy te zostały rozwiązane, a jeśli tak kiedy i czy rozwiązanie rzeczonych umów skutkuje nadal odpowiedzialnością pozwanej Spółki wobec powoda.

Rozważając wskazaną kwestię, podkreślić należy, iż pomimo iż apelujący nie podniósł zarzutów naruszenia prawa materialnego, a w szczególności przepisów regulujących skutki rozwiązania umowy (umów), z których powód wywodził odpowiedzialność pozwanego, Sąd Apelacyjny w ramach sprawowanej kontroli merytorycznej, nie będąc związanym podniesionymi przez apelującego zarzutami naruszenia prawa materialnego, miał obowiązek rozważyć, czy przepisy prawa materialnego zostały prawidłowo zastosowane, a w szczególności czy wskazane przepisy nie zostały naruszone przy ferowaniu zaskarżonego wyroku.

Należy wskazać, iż termin „rozwiązanie umowy” jest używany zarówno w literaturze jak i w ustawodawstwie w dwóch znaczeniach; po pierwsze pojęcie to stosuje się dla określenia zdarzenia prowadzącego do wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego; w drugim natomiast znaczeniu termin „rozwiązanie umowy” oznacza skutek w postaci zakończenia umowy, czy też wygaśnięcia powstałego z niej stosunku zobowiązaniowego. W tym ujęciu określone zdarzenie ( np. umowa rozwiązująca, wypowiedzenie, czy też orzeczenie sądu) prowadzi do rozwiązania umowy. Stosowanie omawianego terminu winno jednak być ograniczone do znaczenia, zgodnie z którym „rozwiązanie umowy” jest równoznaczne ze skutkiem w postaci zakończenia stosunku prawnego; jednakże byłoby to zakończenie wyłącznie wskutek zajścia określonych zdarzeń, a mianowicie wskutek zawarcia *contrarius consensus* albo wydania- w określonych przypadkach wskazanych przez ustawę- orzeczenia sądowego. Jak podkreśla się w literaturze, nazwanie „rozwiązaniem umowy” skutku zawarcia *contrarius consensus* lub uprawomocnienia się orzeczenia sądowego podkreśla przedwczesny charakter zakończenia stosunku zobowiązaniowego natomiast pozostałe przypadki wskutek których następuje skutek w postaci zakończenia stosunku zobowiązaniowego utożsamiane są z inną terminologią, jak chociażby „wygaśnięcie” stosunku zobowiązaniowego.

W literaturze podkreśla się także, iż należałoby zrezygnować w ogóle ze stosowania pojęcia „rozwiązanie umowy” na oznaczenie przyczyny zakończenia stosunku zobowiązaniowego.

Niewątpliwie jednak wskutek zawarcia umowy rozwiązującej gaśnie stosunek prawny powstały wskutek zawarcia umowy pierwotnej. W szczególności, celem rozwiązania umowy przez strony jest doprowadzenie do ustania umownego stosunku prawnego łączącego strony, co wcale nie musi być jednoznaczne ze zniweczeniem wszystkich skutków prawnych wywołanych przez umowę pierwotną. Skutki te, mimo zawarcia umowy rozwiązującej, mogą się utrzymywać, co ma miejsce wówczas, gdy rozwiązanie następuje z mocą na przyszłość oraz, gdy zastosowanie znajduje konstrukcja częściowego rozwiązania. Przyjąć należy, iż umowa rozwiązująca kreuje nowy stosunek cywilnoprawny w wykonaniu którego zakończeniu ulega stosunek pierwotny. Z zasady zakończenie to następuje równocześnie z zawarciem *contrarius consensus*, chyba że strony zastrzegły w trym zakresie warunek lub termin. Wygaśnięcie pierwotnego stosunku zobowiązaniowego nie oznacza jednak, że zakończeniu ulega stosunek powstały z umowy rozwiązującej. W zależności od wywoływanych skutków umowa ta może bowiem tworzyć zobowiązanie do rozliczenia umowy początkowej, co skutkuje przyjęciem iż wygaśnięcie takiego stosunku prawnego z umowy rozwiązującej następuje dopiero wraz z ostatecznym rozliczeniem umowy pierwotnej.

Odnosząc się do materii skutków umowy rozwiązującej wskazać należy, iż rzeczona umowa skierowana jest na wywołanie określonych skutków prawnych, które mają jednak charakter niesamoistny, ponieważ odnoszą się do wcześniej zawartej umowy pierwotnej; w szczególności bowiem wolą stron jest zakończenie powstałego z niej stosunku prawnego, a ściślej spowodowanie ustalenia jego skutków.

Co istotne, natura czy też cechy rozwiązywanych stosunków prawnych nie jest jednolita (np. zobowiązania trwałe, ze świadczeniem jednorazowym itp.).

Należy podkreślić, iż zgodnie z przeważającymi poglądami doktryny, w zakresie skutków umowy rozwiązującej stosunek cywilnoprawny, decydującą jest wola stron co do zakończenia powstałego z umowy stosunku prawnego, a ściślej, spowodowania ustania jego skutków. Stąd, w sytuacji gdy możliwym jest dokonanie zwrotu świadczeń z umowy, strony w ramach swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c. mogą swobodnie określić, czy rozwiązanie umowy działa na przyszłość, czy też ze skutkiem wstecznym. Ponadto, większość poglądów doktryny rozróżnia sytuację rozwiązania zobowiązań o charakterze ciągłym, w których zasadą ma być skutek *ex nunc*. W przypadku, gdy możliwym jest dokonanie zwrotu świadczeń z umowy, rozwiązanie umowy możliwe jest ze skutkiem *ex tunc*. Podkreśla się również, iż w ramach rzeczony swobody umów, stronom zawsze przysługuje uprawnienie do rozwiązania umowy ze skutkiem *ex nunc* natomiast ze skutkiem *ex tunc* w odniesieniu do niewykonanej pomiędzy stronami części umowy.

Dalej wskazać należy, iż brak było wątpliwości, iż kwestionowane umowy kupna-sprzedaży maszyn zawarte zostały w formie pisemnej, jako obejmujące poszczególne ruchomości nie wymagały innej szczególnej formy, mogły być zawarte w dowolnej formie.

Sprzedaż jest umową dwustronnie zobowiązującą. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny. Świadczenie jednej strony jest więc odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. W takim ujęciu umowa sprzedaży ma charakter umowy wzajemnej, w odniesieniu do której znajdują zastosowanie ogólne przepisy dotyczące zobowiązań wzajemnych (art. 487 k.c. i n.). Świadczenia stron mają charakter ekwiwalentny w znaczeniu subiektywnym, co nie oznacza, że konkretny przepis w określonej sytuacji nie może ekwiwalentności tej obiektywizować, czego przykładem są przepisy o wyzysku (art. 388 k.c.).

Umowa sprzedaży ma charakter umowy konsensualnej. Objęte jej treścią zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu, przy czym chodzi tutaj wyłącznie o skutki obligacyjne, a więc zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy (prawa) na nabywcę i wydania rzeczy oraz zobowiązanie się kupującego do odebrania rzeczy i zapłaty ceny. Ważność umowy zależy więc wyłącznie od zgodnych oświadczeń woli stron, a wydanie rzeczy czy też zapłata ceny są zdarzeniami będącymi wyłącznie przejawami jej wykonania zasadę tę potwierdza art. 155 § 1 k.c., a jej modyfikacja może wynikać albo z przepisów szczególnych, albo z woli stron. Umowa sprzedaży przyjmuje charakter realny, jeżeli przedmiotem sprzedaży są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku oraz rzeczy przyszłe. Komentowany typ umowy ma charakter zobowiązująco-rozporządzający, chyba że z ustawy lub umowy zostanie wyłączony skutek rzeczowy w



postaci przejścia własności (S. Rudnicki, Glosa do postanowienia SN z dnia 26 marca 1998 r., I CKN 586/97, OSP 1998, z. 12, poz. 220). Jeżeli umowa sprzedaży jest umową o podwójnym skutku (art. 155 § 1, art. 510 § 1 k.c.), problem jej przyczynowości nie budzi żadnych wątpliwości konstrukcyjnych. Problemy konstrukcyjne występują w sytuacji, gdy umowa sprzedaży rodzi wyłącznie skutek zobowiązujący, a skutek rozporządzający uzależniony jest od dodatkowego zdarzenia (art. 155 § 2, art. 157, 510 § 2 k.c.). Wówczas to ważność umowy zobowiązującej – jako causa materialna – będzie oddziaływać na ważność rozporządzenia.

Jak podkreśla się w doktrynie, przepisy kodeksu cywilnego odnoszące się do sprzedaży w zasadzie nie zawierają szczególnych unormowań w zakresie zawarcia i formy umowy sprzedaży. Podlegają one ogólnym regułom prawa cywilnego, których podstawą jest reguła dowolności w zakresie dochodzenia do porozumienia co do umowy oraz formy czynności prawnej. Formę umowy sprzedaży kodeks cywilny reguluje w kilku przepisach ze względu na przedmiot umowy oraz na szczególne ukształtowanie uprawnień stron. Przykładowo można wskazać wymóg zachowania formy szczególnej w odniesieniu do: 1) sprzedaży przedsiębiorstwa (art. 55<sup>1</sup> k.c.); wymagana jest forma pisemna z podpisami stron poświadczonymi notarialnie (art. 75<sup>1</sup> § 1 k.c.); jest to forma szczególna ad solemnitatem; taka sama forma umowy musi być zachowana, jeżeli przedmiotem sprzedaży jest statek podlegający obowiązkowi wpisu do rejestru okrętowego (art. 73 k.m.); 2) sprzedaży nieruchomości (także wchodzącej w skład przedsiębiorstwa), użytkownika wieczystego lub spadku; wymagana jest forma aktu notarialnego ad solemnitatem (art. 158 i 237 w zw. z art. 75<sup>1</sup> § 4 oraz art. 1052 § 3 k.c.); skuteczność umowy sprzedaży od zachowania wspomnianej formy szczególnej dotyczy także spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz ekspektatywy odrębnej własności lokalu (art. 17<sup>2</sup> ust. 4 oraz art. 17<sup>4</sup> ust. 3 u.s.m.); 3) sprzedaży, w której zastrzeżono prawo własności rzeczy sprzedanej, a rzecz wydano kupującemu; to zastrzeżenie powinno być stwierdzone pismem (art. 590 k.c.); skuteczność zastrzeżenia wobec wierzycieli kupującego zależy od tego, czy pismo ma datę pewną (art. 81 k.c.); 4) sprzedaży na raty; zastrzeżenie natychmiastowej wymagalności ceny może być dokonane tylko na piśmie przy zawarciu umowy (art. 586 § 1 k.c.); 5) sytuacji, gdy umowa sprzedaży wymagała szczególnej formy, a sprzedawca wykonuje zastrzeżone w niej prawo odkupu, wówczas musi zachować tę samą formę (art. 593 § 2 k.c.). W odniesieniu zaś do czynności tzw. niweczających ustawodawca przewidział w art. 77 § 2 i 3 k.c. reguły odmienne. Zasadą prawodawca uczynił dokonywanie wypowiedzenia umowy lub odstąpienia od niej w formie pisemnej ad probationem, zarówno w przypadku gdy umowa była zawarta w formie pisemnej, jak i innej formie szczególnej. Natomiast rozwiązanie umowy wymaga takiej formy, jaką ustawa lub strony przewidziały w celu jej zawarcia (jeżeli umowa została zawarta w innej formie szczególnej), a jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie również powinno być stwierdzone pismem. W odniesieniu więc do formy pisemnej nie występuje w zakresie czynności niweczających problem formy przypadkowej, to jest sytuacji, gdy strony zawarły czynność w formie szczególnej, bez uprzedniego zawierania pactum de forma, oraz w sytuacji, gdy ustawa nie nakładała na nie takiego obowiązku. Problem ten nie dotyczy również odstąpienia i wypowiedzenia umowy zawartej w innej formie szczególnej, a jedynie rozwiązania takiej umowy. Jedynie bowiem rozwiązanie umowy zawartej w innej formie szczególnej wymaga zachowania formy, jaką strony przewidziały dla jej zawarcia. W przypadku zaś odstąpienia od umowy lub jej wypowiedzenia, niezależnie od tego, czy została zawarta w formie pisemnej czy innej formie szczególnej i niezależnie od tego, pod jakim rygorem i przez kogo zastrzeżonym wymagana była ta forma szczególna, konieczne jest jedynie zachowanie formy pisemnej ad probationem. Podobnie w wypadku rozwiązania umowy, która była zawarta w formie pisemnej.

Nie ulega wątpliwości, iż umowy sprzedaży ruchomości, z których to umów, kwalifikowanych przez powoda, jako sprzedaż przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. i art. 55<sup>2</sup> k.c. wywodzi powód odpowiedzialność pozwanego, zawarte zostały w zwykłej formie pisemnej.

Stosownie do treści art. 77 § 2 k.c. jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem.

Sąd Najwyższy w wyroku z 15 maja 2013 r., III CSK 267/2012 (niepubl.) wyjaśnił, że: „W ramach swobody kontraktowej i autonomii woli stron, ograniczonej jedynie właściwością stosunku, ustawą i zasadami współzycia

społecznego (art. 353<sup>1</sup> k.c.) kontrahentom przysługuje uprawnienie wyboru formy umowy oraz oznaczenia w jej treści formy i szczególnych wymogów dokonywania dalszych czynności prawnych, które mogą być czynnościami wielostronnymi (umowami) lub jednostronnymi, jednej lub określonych rodzajów, opartymi na umowie lub przepisach prawa".

Dalej wskazać należy na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 grudnia 2005 r., V CSK 8/05, w świetle którego „stwierdzenie pismem”, o jakim mowa w art. 77 k.c. może pochodzić od jednej ze stron.

Sąd Apelacyjny podziela również pogląd, iż w przypadku zawarcia umowy w formie pisemnej jej rozwiązanie za zgodą obu stron, a także odstąpienie lub wypowiedzenie przez jedną ze stron powinno być stwierdzone pismem. Forma pisemna dla wypowiedzenia zastrzeżona jest jedynie dla celów dowodowych, ale nie znaczy to, że do rozwiązania stosunku prawnego może dojść poprzez czynności faktyczne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 330/12).

Stwierdzenie pismem, o którym mowa w art. 77 § 2 k.c. jest tożsame z zachowaniem zwykłej formy pisemnej.

Odnosząc powyższe rozważania dotyczące formy rozwiązania umowy, odstąpienia od niej, czy wypowiedzenia do umów zawartych w dniach 1 i 8 sierpnia 2013 r. pomiędzy (...) Spółką z o.o., jako sprzedającym a pozwanym, jako kupującym, które ponad wszelką wątpliwość zostały w lutym 2014 r. rozwiązane wskutek „porozumienia stron”, stwierdzenie pismem o którym mowa w art. 77 § 2 k.c. znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, w świetle którego porozumienia zostały zawarte oddzielnie do każdej z umów, o istnieniu tych porozumień wiedział Syndyk masy upadłości (...) Spółki z o.o. i o nich zaświadczył, wreszcie o rozwiązaniu umów poprzez porozumienia zeznał słuchany za pozwaną V. M., a skutkiem rzeczonych porozumień, przedmiotowe maszyny i urządzenia znalazły się na stanie dłużnej (...) Spółki z o.o. i zostały objęte, jako środki w masie upadłości, postanowieniem Sędziego Komisarza, zezwalającym na ich sprzedaż na określonych warunkach.

Należy przy tym wskazać, iż w toku postępowania dowodowego, powód wprost nie zaoponował wobec twierdzeń pozwanego, o rozwiązaniu rzeczonych umów, nie zakwestionował też dokumentów urzędowych i prywatnych, wskazanych wyżej i korespondujących z zeznaniami słuchanego za pozwaną członka Zarządu, który wskazywał także na dokonanie tzw. „storno” faktur, mających dokumentować transakcje handlowe, których przedmiotem były rzeczony maszyny.

W zakresie skutków rozwiązania umów zawartych pomiędzy dłużnikiem (...) Spółką z o.o. a pozwaną Spółką, przyjęć należało iż rozwiązanie rzeczonych umów nastąpiło ze skutkiem ex tunc, za zatem z mocą wsteczną od chwili zawarcia rzeczonych umów, celem zniweczenia skutków wynikających z zawartych umów. Bezsprzeczne przy tym było, iż sprzedający (...) Spółka z o.o. nie otrzymał zapłaty za sprzedane pozwanej maszyny i urządzenia; nadto niesprzeczne było iż pozwana która nabyła rzeczy oznaczone co do tożsamości o których mowa w art. 155 § 1 k.c., nawet przy uwzględnieniu zarzutów podnoszonych przez powoda iż wykorzystywała przedmiotowe maszyny w prowadzonym procesie produkcyjnym, niewątpliwie w wykonaniu rozwiązania umów, do których doszło pomiędzy pozwana a sprzedającym, zwróciła sprzedającemu wszystkie maszyny objęte umowami z dat 1 i 8 sierpnia 2013 r. albowiem zostały one objęte postanowieniem Sędziego Komisarza z 24 czerwca 2014 r. wydanym w toku postępowania upadłościowego prowadzonego wobec dłużnika (...) Spółki z o.o. w upadłości przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej w sprawie VI GU 78/13, a wcześniej były przedmiotem wyceny w tym postępowaniu.

W konsekwencji, brak jest podstaw dla przyjęcia, jakoby strony umów kupna-sprzedaży ruchomości zawartych w dniach 1 i 8 sierpnia 2013 r. nadal pozostawały związane węzłem obligacyjnym albowiem rzeczony umowy zostały rozwiązane w lutym 2014 r. na skutek contarius consensus ze skutkiem ex tunc. W konsekwencji, rozwiązania rzeczonych umów ze skutkiem wstecznym tj. od chwili zawarcia wskazanych umów, brak było podstaw do przypisywania skutków zawarcia wymienionych umów, a w szczególności odpowiedzialności będących konsekwencją zawarcia tych umów pozwanej Spółce.

Z powyższych przyczyn, dla zakwestionowania odpowiedzialności pozwanej względem powoda przyjętej przez Sąd I Instancji, pozbawionymi zasadniczego znaczenia były zarzuty apelującego, zasadzające się na kwestionowaniu podstaw prawnych z art. 55<sup>4</sup> k.c., art. 75<sup>1</sup> k.c. przyjętych przez Sąd I Instancji, mających uzasadniać odpowiedzialność pozwanego za zobowiązania dłużnika.

Na marginesie jedynie wskazać należy, iż Kodeks spółek handlowych nie definiuje pojęcia przedsiębiorstwa, jak i jego zorganizowanej części, stąd zgodnie z art. 2 k.s.h zastosowanie mają w tym względzie przepisy kodeksu cywilnego, a to regulacja art. 55<sup>1</sup> definiująca przedsiębiorstwo jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej, z zaakcentowaniem przedmiotowo - funkcjonalnego rozumienia przedsiębiorstwa. Istotnymi elementami tak definiowanego przedsiębiorstwa jest wielość elementów - składników niematerialnych i materialnych (element przedmiotowy) zdolnych do realizacji określonych zadań gospodarczych (element funkcjonalny), powiązanych z sobą w taki sposób, iż dopiero razem tworzą zorganizowaną całość (element organizacyjny) przeznaczoną i zdolną do realizacji tych zadań. O istnieniu przedsiębiorstwa wyżej wymienionym znaczeniu przesądza organizacja wielu składników, których funkcjonalne powiązanie tworzy nową jakość - przedmiot zdolny do realizacji określonych zadań gospodarczych, mogący stanowić jednocześnie odrębny przedmiot obrotu prawnego. Niejednokrotnie w praktyce występowały spory dotyczące relacji pomiędzy składnikami przedsiębiorstwa, a samym przedsiębiorstwem w odniesieniu do tego, czy przedmiotem danej czynności jest przedsiębiorstwo jako takie, czy tylko jego poszczególne składniki. Jest bowiem oczywiste, iż na gruncie regulacji art. 55<sup>1</sup> k.c., 55<sup>2</sup> k.c. nie jest wyłączone dokonywanie czynności mających za przedmiot składniki przedsiębiorstwa, do których nie odnoszą się przepisy dotyczące przedsiębiorstwa. W odniesieniu do tego zagadnienia wyrażono pogląd, że aby uznać, iż przedmiotem czynności jest przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> nie jest niezbędne aby wyczerpywała ona wszystkie składniki przedsiębiorstwa, ale musi obejmować minimum dóbr materialnych i niematerialnych oraz środków i sposobów, jakie konieczne są do podjęcia realizowanej przy ich wykorzystaniu działalności gospodarczej. Nie chodzi tu przy tym o jakąkolwiek działalność, lecz działalność jaką prowadził zbywca, druga strona transakcji, możliwość kontynuowania dotychczasowej działalności, realizację określonych zadań gospodarczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2000 r. I CKN 850/98, 28 IV 2003 r. IV CKN 51/01. Koniunkcja składników materialnych i niematerialnych w definicji przedsiębiorstwa oznacza, iż aby można było mówić o przedsiębiorstwie jako przedmiocie czynności prawnej musi dojść do przejścia obu składników, gdy chodzi tu o całość w znaczeniu jurydycznym. Jednocześnie wskazać należy na prezentowany w orzecznictwie pogląd, iż nabycie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c., bądź przejęcie go do korzystania, może być efektem zarówno jednej czynności prawnej mającej za przedmiot przedsiębiorstwo jako całość lub dopiero wynikiem kilku odrębnych czynności, sekwencją czasową różnych zdarzeń prawnych (por. wyrok SN z 24 VI 1998 r. I CKN 780/07 - OSNC 1999 nr 2 poz. 30, 6 VII 2005 r. III CK 705/04 - OSP 2007 nr 1 poz. 12). W takim przypadku do poszczególnych czynności obejmujących poszczególne elementy przedsiębiorstwa, nie mają zastosowania regulacje dotyczące przedsiębiorstwa jako jurydycznej całości w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. (por. wyżej wymieniony wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2005 r., III CK 705/04), gdy dopiero łącznie przedmioty poszczególnych zdarzeń prawnych mogą złożyć się na zespół aktywów odpowiadających definicji przedsiębiorstwa zawartej w art. 55<sup>1</sup> k.c.

Poza pojęciem przedsiębiorstwa jako przedmiotu prawa statuowanego regulacją kodeksu cywilnego, w systemie prawa występuje pojęcie zorganizowanej części przedsiębiorstwa, które nie jest kategorią kodeksową. Pojęcie to poza regulacją kodeksu spółek handlowych która nie zawiera definicji zorganizowanej części przedsiębiorstwa występuje w ustawie z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, gdzie zostało definiowane jako zespół składników materialnych i niematerialnych, który może stanowić odrębne przedsiębiorstwo, w szczególności zakład, sklep, punkt usługowy; (art. 4 ust. 3); ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych z 26 lipca 1991 r., która w brzmieniu obowiązującym po zmianach wprowadzonych ustawą nowelizującą z dnia 21 VII 2002 r. zdefiniuje zorganizowaną część przedsiębiorstwa jako organizacyjnie i finansowo wyodrębniony w istniejącym przedsiębiorstwie zespół składników materialnych i niematerialnych, który mógłby stanowić niezależne przedsiębiorstwo samodzielnie realizujące te zadania; ustawie o podatku od towarów i usług z 11 marca 2004 r.; ustawie z 23 stycznia 2004 r. o

podatku akcyzowym; w ustawie Prawo upadłościowe i naprawcze z 28 lutego 2003 r. Ustawodawca w płaszczyźnie prawa prywatnego pozostawia ustalenia desygnatów tej normy jurysprudencji i judykaturze.

Tak w doktrynie, jak i judykaturze wskazuje się na 3 warunki zaistnienia których jest konieczne, aby daną jednostkę można było uznać za zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Są to istnienie danej jednostki w składzie przedsiębiorstwa jako jego wewnętrznej części, stanowienie przez nią organizacyjnie wyodrębnionego kompleksu składników o charakterze materialnym i niematerialnym, powiązanie składników tej jednostki w sposób funkcjonalny tzn. pozwalający na realizację określonych zadań gospodarczych. Tak rozumianą zorganizowaną część określa się mianem zakładu, oddziału, filii, gdy chodzi tu z reguły o wewnętrzną jednostkę organizacyjną przedsiębiorstwa, która jest wyodrębniona w ramach przedsiębiorstwa na podstawie przepisów wewnętrznych (por. uzasadnienie uchwały, SN z 25 VI 2007 r. III CZP 45/08 - Monitor Prawny 2009 nr 8, s. 435; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 II 2008 r. IV CK 555/04 - OSP 2005 nr 11 poz. 132). Spójność systemu prawa wymaga aby nie różnicować znaczenia tych samych pojęć stanowiących kategorię normatywną.

Podzielić należy wyrażony w literaturze przedmiotu pogląd, że ze zorganizowaną częścią przedsiębiorstwa ww. znaczeniu mamy do czynienia, wtedy, gdy działalność gospodarcza określonego podmiotu jest zorganizowana w taki sposób, że zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej będzie zlokalizowana co najmniej w dwóch samodzielnych zespołach składników materialnych i niematerialnych, z których każdy daje podstawy do kwalifikowania go w kategoriach przedsiębiorstwa art. 55<sup>1</sup> k.c. ale jednocześnie działalność prowadzona w ramach każdego z tych zespołów nie będzie wyczerpywać całego zakresu działalności gospodarczej tego podmiotu. Dopiero suma zakresów działalności gospodarczej prowadzonej w ramach każdego z zespołów, składników - zorganizowanych części przedsiębiorstwa wyczerpuje cały zakres działalności gospodarczej, prowadzonej przez dany podmiot. W konsekwencji używając określenia "zorganizowana część przedsiębiorstwa" ustawodawca chce tylko podkreślić złożony wewnętrznie sposób organizacji prowadzenia przedsiębiorstwa jako postaci prowadzenia działalności gospodarczej, zrównując w skutkach czynności dotyczące wewnętrznej jednostki z czynnościami dotyczącymi przedsiębiorstwa jako całości, gdy funkcjonujący w ramach większej całości przedmiot (przedsiębiorstwo o złożonym wewnętrznie kształcie organizacyjnym) stanowił organizacyjną całość, samodzielnie faktycznie funkcjonował i miał zdolność do samodzielnego funkcjonowania, zaś zorganizowana część przedsiębiorstwa odnosi się do formy organizacyjnej przedsiębiorstwa istniejącej w chwili dokonywania czynności związanej z funkcjonowaniem danego przedsiębiorstwa.

Dalej wskazać należy, iż sprzedaż poszczególnych elementów przedsiębiorstwa, choćby nawet przedstawiały one znaczną wartość w porównaniu z wartością całego przedsiębiorstwa, nie stanowi podstawy do uznania, iż faktycznie nastąpiła jego sprzedaż.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2003 r., III CK 143/02, w którym podkreślono, iż pojęcie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. rozumieć należy, jako zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych, obejmujący wszystko, co wchodzi w jego skład. W innym z orzeczeń, w wyroku z dnia 23 lipca 2003 r., II CK 318/01, podkreślił Sąd Najwyższy, iż kodeks cywilny nie przewiduje zbycia oddziału jako zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa w trybie i na warunkach przewidzianych dla zbycia przedsiębiorstwa. Nabyte w drodze umowy składniki majątkowe- w połączeniu z innymi elementami materialnymi i niematerialnymi stanowiącymi własność nabywcy- mogą utworzyć zorganizowaną całość, zdolną do realizacji zadań gospodarczych i w ten sposób utworzą przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. Niewątpliwie jednak zbycie przedsiębiorstwa powinno obejmować co najmniej te składniki, które determinują funkcje spełniane przez przedsiębiorstwa.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów umów zawartych pomiędzy dłużnikiem a pozwaną, nawet gdyby przyjęć koncepcję wskazywaną przez powoda jakoby rzeczonymi umowami doszło do zbycia przedsiębiorstwa, z czym w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób się zgodzić przede wszystkim z uwagi na fakt, iż ruchomości te zbyte zostały mocą umów,

dotyczących li tylko składników materialnych, zawartych w datach 1 i 8 sierpnia 2013 r., niewątpliwie tak zawarte umowy zostały skutecznie rozwiązane.

Nie może zatem być mowy o odpowiedzialności pozwanej, jako nabywcy przedsiębiorstwa ani też o odpowiedzialności pozwanej wynikającej z innej podstawy prawa materialnego związanej z uprzednio zawartymi umowami kupna-sprzedaży z dat 1 i 8 sierpnia 2013 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dniu 16 października 2014 o sygn. akt XIV GNC 348/14 oddalając powództwo i zasądając od powoda na rzecz pozwanego 10.484 zł 57 gr tytułem kosztów postępowania. Koszty postępowania przed Sądem I Instancji obejmowały poniesione przez pozwanego, jako wygrywającego to postępowanie : opłatę sądową od zarzutów w wysokości 6.811 zł, wykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego tłumacza w wysokości 56 zł 57 gr oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 3.617 zł, a więc w stawce minimalnej dla wartości przedmiotu sporu, wynikającej z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (DZ.U. z 2013 r. poz.461 z późn.zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art.108 § 1 k.p.c.

Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez pozwanego obejmowały opłatę sądową od apelacji w kwocie 9.081 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł, w związku z wypowiedzeniem w dniu 15 września 2015 r. pełnomocnictwa przez pozwanego dokonany dotychczasowemu pełnomocnikowi i ustanowieniem nowego pełnomocnika, ustalone dla wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (DZ.U. z 2013 r. poz.461 z późn.zm.).

SSA Wiesława Namirska SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Zofia Kołaczyk